

Andrzej Poniedzielski, Jak si

Jak się czuję? No c&oacute;&#380;...
Przeszedłem wierzchem tysi&#261;c wzg&oacute;rz
i tysi&#261;c przep&#322;yn&#261;&#322;em m&oacute;rz
te&#380;, dzi&#281;ki Bogu, wierzchem
Po&#322;kn&#261;&#322;em kurz z tysi&#281;cy dr&oacute;g
i ten&#380;e dobry B&oacute;g
wie, co prze&#322;kn&#261;&#322;em jeszcze
I ubawi&#322;em tysi&#261;c dam
i tysi&#261;c wywabi&#322;em plam
W tym p&oacute;&#322; tysi&#261;ca ze s&#322;o&#324;ca
O drodze tyle wiem,
&#380;e ka&#380;da dobra jest,
p&oacute;ki nie wida&#263; ko&#324;ca
Jak si&#281; czuję? No c&oacute;&#380;...
Czasami czuj&#281; si&#281; jak gruz
A czasem jak niebieski str&oacute;&#380;
na wysypisku marze&#324;
Niekiedy miewam si&#281; jak kr&oacute;l
Jedyny wtedy b&oacute;l -
nie ta kolejno&#347;&#263; wra&#380;e&#324;
Miewa&#322;em tyle ju&#380;, co nikt,
to by&#322;em nikim par&#281; dni
My&#322;a mnie woda stoj&#261;ca
O &#380;yciu tyle wiem,
&#380;e mo&#380;e pi&#281;kne by&#263;, je&#380;eli si&#281; nie wtr&#261;ca&#263;
Jak si&#281; czuj&#281;? No c&oacute;&#380;...
Z&#322;apa&#322;em w czapk&#281; tysi&#261;c burz
i tysi&#261;c tajno-tajnych s&#322;u&#380;b
odby&#322;em tu i &oacute;wdzie
Znalaz&#322;em te&#380; do Indii skr&oacute;t
i prawo-lewy but
I proch, i ko&#322;o, i pr&oacute;&#380;ni&#281;
I mo&#380;e to nieprawda, &#380;e
prze&#380;y&#322;em tyle,
no bo gdzie?
i kto zna na to sposoby?
To czemu czuj&#281; si&#281;
zm&#281;czony dzisiaj tak,
jakbym to wszystko zrobi&#322;...?